

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpisanie wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.

Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemimieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII.

NOWEMIASTO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 16 LISTOPADA 1933

NR. 135

Czego dowodzą niedzielne głosowania w Niemczech?

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Niemczech dwa głosowania. — **Jedno to wybory do Reichstagu**, a drugie to **oświadczenie** się ludności, czy **zgadza się na zagraniczną politykę rządu hitlerowskiego**, a w szczególności na wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów z powodu kwestji rozbrojenkowej. Wynik tych dwóch głosowań podaliśmy już w poprzednim numerze naszej gazety. We **wyborach** wzięło udział na 45 milj. uprawnionych blisko 43 milj., **Hitlerowcy** otrzymali 39½ milj. głosów i tęsamem 660 mandatów, a nieważnych było przeszło 3 milj. głosów. Jeżeli chodzi o wybory, to dopuszczona była tylko jedna lista i to hitlerowska — z kanclerzem Hitlerem na czele. Przeciwnikom więc pozostawały tylko te dwie możliwości albo **powstrzymać się od głosowania albo oddać kartki nieważne**. Powstrzymanie się od wyborów mogło być uchodźcą za ryzykowne, jako że po niem mogli byli hitlerowcy poznać swych przeciwników — ale pozostała druga możliwość oddania kartek nieważnych. Z tego też skorzystało przeszło 3 milj. wyborców. Oznacza to atoli na blisko 43 milj. głosujących **skromny tylko odsetek i daje dowód, że jednak olbrzymia większość narodu niemieckiego oświadczyła się za Hitlerem**. A jak zagraniczni korespondenci zaznaczają, wynik ten został osiągnięty bez stosowania teroru wyborczego. Bez wątplenia istniał przymus w kierunku masowego wypowiedzenia się, ale **nie było przymusu fizycznego**, a przedewszystkiem **zachowana była tajemnica co do samego aktu wyborczego**. A taksamo było w sprawie głosowania, czy ludność zgadza się z polityką rządu niemieckiego w stosunku do kwestji rozbrojenkowej i do Ligi Narodów. Tutaj na uprawnionych 45 milj. do głosowania za „tak” oświadczyło się 40 i pół milj., a więc 95,1 proc., za „nie” przeszło 2 milj., a więc tylko 4,9 proc., — nieważnych oddano 75 kartek. Co oznaczają te wyniki obydwu tych głosowań? Oznaczają one, że **konsolidacja wewnętrzna Niemiec jest już faktem dokonanym**. Ludzono się zagranicą, iż **Hitler całe lata jeszcze będzie pochłonięty porządkowaniem stosunków wewnątrz kraju** i że nie będzie przeto miał możliwości zbytniego angażowania się w swej polityce zagranicznej.

To zdumienie jak wiele innych niedzielnych wyborami zostało **rozwiązane**. Taksamo **wynik niedzielnego plebiscytu** dowodzi, że **Niemcy zgadzają się na zewnętrzną politykę** Hitlera i gotowi iść za nim, dokąd ich poprowadzi. Główne też skutki niedzielnych wyborów ujawniają się na terenie **polityki międzynarodowej**. Hitler nie dla fantazji powołał Niemcy do urn, lecz dlatego, by **swęj akcją polityczną na zewnątrz nadać mocną podstawę**. Ten cel osiągnął on w niedzielę w zupełności. Stanowiący obecnie na tak silnym gruncie, z tem większą siłą i mocą uderzy on w traktat wersalski, aby go całkowicie obalił i zniszczył. Niemcy w ostatnią niedzielę przemówiły bardzo wyraźnie i bardzo dobitnie. **Biada tym, którzy wymowy tego faktu nie docenią należycie i z niego nie wyciągną właściwych konsekwencji**. Jeżeli i teraz jeszcze te państwa, które z Niemcami prowadziły wojnę i je pokonały, nie zrozumieją, że stosowana przez nich dotąd polityka oznacza kompletnie bankructwo i nie zastosują wobec nich innych metod postępowania niż dotąd, to jest więcej niż pewne, że Europa hyżemi krokami idzie ku nowej wojnie.

Zgon pierwszego członka nowoutworzonej Akademji Literatury.

Warszawa. Jak donoszą z Warszawy, zmarł nagle członek nowoutworzonej Akademji Literatury, Bolesław Leśmian.

Polacy w Niemczech głosowali „nie”.

Męska postawa naszych rodaków za kordonem.

Berlin, 14. 11. Biuro Wolfa w depeszy ze Sztutmu na Powiślu zwraca uwagę na wyniki głosowania w miejscowościach, zamieszkałych przeważnie przez ludność polską. „Okazało się — oświadcza komunikat — że Polacy w plebiscycie zwracali głosowali „nie”, a tylko w nielicznych wypadkach wstrzymali się od głosowania. Głosowanie na listy do Reichstagu zostało przez wyborców polskich niemalnie wypelnione, wskutek czego unieważniono je.

Austrjacki obóz koncentracyjny zapełnia się hitlerowcami.

Wiedeń. Spotęgowany wzrost w ostatnim czasie agitacji hitlerowskiej w Austrii z okazji 10-tej rocznicy puczu Hitlera w Monachjum oraz z okazji wyborów do parlamentu niemieckiego, połączone z aktami teroru, uprawianymi szczególnie przez młodzież uniwersytecką, zmusza rząd austriacki, który dotychczas obchodził się z terorystami łagodnie, do użycia najostrzejszych środków celem zlikwidowania tej akcji.

Rząd austriacki przypomina, że przed niedawnym czasem hitlerowcy dokonali tak niebezpiecznych aktów sabotażu, jak zamach na linię kolejową pod Celowcem oraz zamach na lokal frontu patriotycznego w Wiedniu w dzielnicy Gietzing.

Obóz koncentracyjny w Wellersdorf pod Wiedniem zapełnia się coraz większą liczbą internowanych, wśród których znajduje się również większa liczba studentów, aresztowanych w związku z ostatnimi wypadkami na wyższych uczelniach w Wiedniu. Wśród studentów znajduje się również syn byłego rektora uniwersytetu wiedeńskiego, Uebersberger, słuchacz politechniki.

Omawiając wzmoczoną akcję hitlerowców, prasa wiedeńska zaznacza, że hitlerowcy, głosząc obecnie ze względu na zbliżające się wybory hasła pokojowe, czynią jedynie wyjątek odnośnie do Gdańska i Austrii, uważając oba te tereny nadal za objekty swych aspiracji.

Ameryka straciła na eksperymentach walutowych 12 miliardów dolarów.

Paryż, 12. 11. „La Liberté” donosi z Nowego Jorku, że według oficjalnego komunikatu rady narodowej i przemysłowej straty, jakie powstały na wskutek polityki finansowej Roosevelta, która spowodowała zniżkę dolara, wynoszą blisko 12 miliardów dolarów.

I Francja wyrzuca żydów.

„Moment” w korespondencji z Paryża donosi, że rząd francuski, za zgodą czynników żydowskich, zamierza wysłać z granic Francji żydów, którzy przybyli z Niemiec z paszportami innych państw, głównie Polski. Autor jako przykład przytacza nazwisko znanego malarza żydowskiego, Jankiela Adlera,

— który lata całe mieszkał w Düsseldorfie, nad Renem, i po przewrocie Hitlera przyjechał do Paryża. Zażądano od niego opuszczenia Francji. Dlaczego? Za co? Tylko dlatego, że on posiada paszport polski”.

Statystyka żydowska podaje, że do Francji zbiegło z Niemiec 32 tys. żydów:

— Wśród tych 32 tys. tylko 17 tys. posiada paszporty niemieckie, z reszta (15 tys.) około 7 tys. ma paszporty polskie, 6,400 — bez obywatelstwa oraz 1,100 — mają paszporty rumuńskie, lotewskie i t. d.”.

Rząd francuski jest zaniepokojony tym napływem i oburzony na inne państwa, jak Stany Zjednoczone, Anglię i t. d., że one nie wpuszczają zbiegów żydów, a we Francji i tak osiada co rok sporo żydów:

— Należy przytem wiedzieć, że w ostatnich latach do Francji co rok wjeżdżało około 4—5 tys. emigrantów żydowskich z Europy Wschodniej”.

Koła żydowskie we Francji, bojąc się wzmagającej się niechęci do żydów wogóle, sprzyjają rządowi francuskiemu w usuwaniu żydów z Polski:

— Niema przytem żadnej tajemnicy, że taka tendencja rządu francuskiego znalazła u centralnego paryskiego komitetu pomocy pewną sympatję... Tutaj chętnie widziano by pozbycie się zbiegów, którzy nie są obywatelami niemieckimi”.

A więc nie chcą tych zbiegów — przedewszystkiem żydów polskich ani władze francuskie, ani żydzi francuscy. — Przyjadą zatem do Polski.

I w procesie starogardzkim o zajścia na ja marku Młodzi Z.M.N. zostali uwolnieni.

Starogard. W procesie o rozruchy antyżydowskie sąd ogłosił wyrok, mocą którego kilku oskarżonych zasądzono po roku i po 16 miesięcy więzienia oraz po 1—8 miesięcy. Część oskarżonych dla braku dowodów została uwolniona.

Odnośnie do oskarżonych członków Zw. Młodych Narodowców, pp. Marchlewicza i Rzeszowicza, którzy oskarżeni byli o rzekome wznoszenie na jarmarku antyżydowskich okrzyków, prokurator wcale nie popierał aktu oskarżenia. Zostali całkowicie uwolnieni.

Jak się okazuje, oskarżenie opierało się na zeznaniach Szulza i Nawotnego. Nawotny „dziwnym trafem” nie stanął i jest nieuchwytny, a Schulz zeznał w sądzie m. in. następująco: „Ja się dziwię, że mnie, największemu pijakowi z „czarnej listy”, policja nigdy nie wierzyla, a w tym wypadku wyjątkowo (!) uwierzyła”.

Kiedy mu sędzia zwrócił uwagę, że przed policją zeznał inaczej, Szulz oświadczył: „Policja mnie ciągle mówiła o Z. M. N. i tak długo trzymała, aż powiedziałem 2 nazwiska ludzi z Zw. Mł. Nar. i że krzyczeli przeciw żydom. Chciałem się uwolnić z policji, więc tak powiedziałem, ale teraz pod przysięgą muszę mówić prawdę”.

Uniwersytet nadal zamknięty.

Inne uczelnie otwarte.

Zawieszono wskutek zajść antyżydowskich w piątek ub. tygodnia wykłady na trzech wyższych uczelniach stolicy zostały podjęte ostatnio.

Praca na tych uczelniach odbywa się wszędzie normalnie. Co się też tyczy otwarcia Uniwersytetu, to w sprawie tej nie zaszło nic nowego. Wyniki decydujące nie ustaliły jeszcze terminu otwarcia uczelni.

Prezydent Rzeczypospolitej nie mówił przez radio.

Warszawa, 11. 11. Zapowiedziana na dzień dzisiejszy specjalna audycja radiowa z przemówieniem Pana Prezydenta R. P. do Ameryki, która odbyć się miała o godz. 24-ej, została odwołana.

Polskie Radio otrzymało telegram z Ameryki, iż nawiązanie łączności radiowej między Europą a Stanami Zjednoczonymi było niemożliwe z powodu złych warunków atmosferycznych. P. Prezydent R. P. wyraził swą zgodę na wygłoszenie przemówienia do radiosluchaczy amerykańskich w w innym terminie.

Zamach dynamitowy na wieżę Bismarcka w Brzeziu na Górnym Śląsku.

Katowice, 11. 11. Wczoraj koło godz. 3 rano nieznanymi sprawcy podłożyli do wnętrza wieży Bismarcka w Brzeziu (powiat raciborski) materiał wybuchowy, który eksplodował na pierwszym piętrze i spowodował zniszczenie sufitu betonowego oraz dwóch grubych zwalów betonowych. Nastąpiło zawalenie sufitu na drugim piętrze wieży oraz zniszczenie schodów, prowadzących z parteru na pierwsze piętro.

Wskutek gwałtownego wybuchu, którego echo rozeszło się daleko, gdy wewnątrz wieży opadł dym, zobaczono, że wybite zostały wszystkie szyby w oknach oraz zniszczone zostały zupełnie grube dębowe drzwi wejściowe. W murach wieży powstały rysy tak, że zachodzi potrzeba, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, rozebrania całej wieży.

Przy wieży ustawiono posterunek policji, który nie dopuszcza nikogo na jej teren.

Pod jakim sztandarem iść do wyborów?

Pod powyższym nagłówkiem pisze pelpliński „Pielgrzym”, co następuje:

Wiadomo, że w wyborach do Rad Miejskich na Pomorzu rozegra się walka między **Obozem Narodowym** a **klką sanacyjną**. Sanatorzy idą pod nazwą „Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny”, a narodowcy zaś pod nazwą „Obóz Narodowy Obrony Samorządu”. Są zatem dwa sztandary. Sanacja, znając swoje bardzo słabe wpływy na Pomorzu, próbuje zjednać pod swój sztandar **mniej wyrobionych zwolenników Obozu Narodowego**, tłumacząc, że w wyborach tych nie chodzi o politykę, tylko o sprawy gospodarcze. **Wszystkim wiadomo, że kłamia.** — Ale nie o to chodzi. **Sztandar sanacyjny niosą „rewolucjoniści majowi”,** a pod nim idą: i ci, co zrobili Brześć i ci, co szkalowali naszych redaktorów i ci, co strachem łamią charakter i zależnych trzymają w karchach i żydzi z pos. Wyślickim i rabinem na czele i kierownicy „Legjonu Młodych”, przygotowujący się do walki z Kościołem kat. i wszyscy sekciarze itd.

Czy może bez wstydu i bez ubliżenia swojej godności osobistej i swoim przekonaniami narodowym i religijnym iść w tym korowodzie człowiek, szanujący swoją niezależność obywatelską i godność osobistą? Kto raz stanął pod tym sztandarem, ten niech pamięta, że bierze odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje. Kto z nimi idzie, ten „ich” nie naprawi, a przez pójście z nimi „ich” umacnia, a w szeregach mniej uświadomionych wywołuje zamieszanie i demoralizację. **Dwom panom służyć nie można.** Pewnie, że dla niedanego „wygodne” jest tłumaczenie, że ja nie godzę się na ich politykę, ale tu chodzi o sprawy gospodarcze. **Ludzie zasad, ludzie przekonani i mocnych charakterów, walczą o ideę, a nie o wygodę.** Takich, co to „Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek świecić pragną”, ma każde społeczeństwo. Ale nie mogą oni reprezentować tego, co nazywamy szlachetnym, pięknym i dobrem. **W walce między Rzymem a Moskwą, między wschodem a zachodem, dla „maruderów” miejsca niema.**

Wyrok w procesie „marsz bezrobotnych na Swiecie”

Grudniadz. W ub. piątek po południu sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie o marsz bezrobotnych na Swiecie. **Główny oskarżony, Jan Szule z Nowego, sekretarz „sanacyjnego” Związku robotników „Praca”, został skazany na miesiąc więzienia i sto pięćdziesiąt złotych grzywny.** Szule oświadczył w toku rozprawy, że organizując marsz bezrobotnych na Swiecie, był przekonany, iż zakończy się on odśpiewaniem przez nich pieśni religijnej przed starostwem i że potem demonstranci rozejdą się. **Sąd poczytał mu to mniemanie za okoliczność łagodzącą.**

Osk. Jan Kozicki został skazany na 7 miesięcy, Jan Piotrowski na 9 miesięcy, a Józef Bona na 6 miesięcy więzienia. Sąd zawiesił im kary warunkowo na 3 lata, a Szulcowi — na 2 lata.

Oskarżeni: Antoni Rożyński, Franciszek, Bronisław, i Pawłowie (ojciec i syn) Skolasińscy zostali zwolnieni od winy i kary.

Moskwa entuzjastycznie przyjęła koncert muzyki polskiej.

Moskwa, 11. 11. Sobotni koncert muzyki polskiej w Moskwie był wielkim sukcesem polskiej propagandy artystycznej. Publiczność moskiewska przyjęła polskich aktorów entuzjastycznie. P. Ewa Bandrowska-Turska wywołana była siedem razy. **Należy podkreślić sukces czwartej symfonii Szymanowskiego.**

Wykonanie orkiestry pod batutą Fitelberga, stało na najwyższym poziomie artystycznym.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

17

(Ciąg dalszy).

Wiedziała, że pociąg, którym chciała powrócić do domu, obchodził ze stacji o 7-mej 15 minut, to też, spojrzawszy na niebo i obliczwszy się z czasem, pomyślała, że może jeszcze spełnić żądanie matki, która jej poleciła wianek kwiatów, przyniesioną jej przez Irenę i związaną czarną wstążką, złożyć na grobie matki.

Dodawszy do niej jeszcze kilka złocieni, zerwanych po drodze, Irena pośpieszyła w stronę cmentarza, a zastawszy bramę zamkniętą, uchwyciła się gałęzi cedrowego drzewa i przeszedłszy niski mur, stanęła przed żelazno okratowanym placem, w głębi którego wznosił się wspaniały marmurowy grobowiec ze złotym napisem:

HELENA FRACY
żona Roberta Łukasza Darringtona.

Wsunąwszy rękę przez kratę, strzegącą zadróżnie popiołów jej przodków, upuściła kwietnydar matki na marmurową płytę, przyczem suknią

Zmiana systemu podatków samorządowych.

Opracowany został projekt ustawy, zmieniający dotychczasowy system wymiaru poboru podatków samorządowych. **Dotychczas samorządy pobierały podatek wyrównawczy w gminach wiejskich, podatek inwestycyjny w miastach oraz powiatach i wreszcie specjalny podatek drogowy, pobierany w gminach wiejskich, w powiatach i w miastach.**

Te samoistne podatki komunalne mają być, według opracowanego projektu, **zniesione. Na ich miejsce ministerstwo skarbu projektuje podwyższenie stawek podatkowych samorządowych do trzech państwowych podatków, a mianowicie podatku gruntowego, podatku od nieruchomości i do opłat za świadectwa przemysłowe.**

Wysokość podatku samorządowego do podatku gruntowego ma być różna. W województwach zachodnich najwyższa stawka tego podatku wynosić będzie 100 proc. podatku państwowego, w województwach południowych stawka będzie wyższa i dochodzić ma do 130 proc., a najwyższa stawka podatku będzie obowiązywała w województwach centralnych i wschodnich i dochodzić będzie do 250 proc. podatku.

Jeżeli chodzi o podatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości, to wysokość jego wynosić będzie do 90 proc. podatku państwowego. Stawka tego podatku będzie obowiązywała na całym terenie państwa.

Wreszcie, jeżeli idzie o dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości, to wysokość jego wynosić będzie 50 proc. podatku państwowego. Stawka tego dodatku będzie obowiązywała na całym terenie państwa.

Wreszcie, jeżeli chodzi o dodatek komunalny do opłat państwowych za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, to wysokość tego dodatku projektowana jest na 60 proc. opłat państwowych.

Dodatki te wymierzać i pobierać będą władze skarbowe. **Projekt ustawy opracowany już został przez ministerstwo skarbu i znajduje się obecnie w uzgodnieniu z innymi ministerstwami, poczem skierowany ma zostać do Sejmu. Reforma systemu podatków komunalnych ma wejść w życie według projektu z dniem 1 stycznia 1934 r.**

Zastój w handlu.

Spadek cen o 10—20 procent.

W ostatnich dniach zauważyć się dał znaczny spadek cen skór surowych. Ceny skór surowych w ciągu ostatniego tygodnia uległy obniżce o 10—12 proc. Eksport skór zagranicę prawie zupełnie ustał, a zapotrzebowanie garbarni krajowych jest naogół niewielkie.

Również w dziale skór gotowych panuje wielki zastój, spowodowany brakiem kredytu i ciasnotą gotówkową. Zjazd kupców prowincjonalnych był wprawdzie w ostatnich dniach bardzo liczny, kupcy prowincjonalni ograniczają jednak swe zakupy do minimum. Wobec tej sytuacji należy się liczyć ze zniżką cen również skór gotowych.

Bardzo słaby jest przebieg sezonu w branży trykotażowej i naogół konfekcyjnej.

W dziale konfekcji męskiej uwidatnia się coraz silniej przesunięcie produkcji na korzyść drobnych wytwórców. Ceny naogół spadły o 5—20 proc. z wyjątkiem cen wyrobów wełnianych, które lekko zwyżkowały.

Naogół na towary lepsze niema większego zbytu. Poszukiwane są przedewszystkiem towary tańsze, ostatnich gatunków. Jako objaw ciekawy należy zanotować, że obecnie w Warszawie sprzedawane są skarpety męskie po 50—60 groszy i parę pończoch damskich po 2 zł. i to wcale niezłych gatunków.

Najgorzej jednak sytuacja się przedstawia w branży kolonjalnej, co spowodowane jest obok osłabienia siły nabywczej ludności zupełnie ustaniem kredytu. Tego rodzaju artykuły, co ryż, herbata, kawa, czekolada itp. sprzedawane są wyłącznie za gotówkę, podczas gdy jeszcze nie tak dawno artykuły te sprzedawane były na kredyt na przeciąg 4—5 miesięcy.

Wreszcie w handlu perfumeryjno-kosmetycznym odczuwać się daje stały spadek obrotów, wywołany m. in. zmniejszeniem zużycia mydeł toaletowych przez szersze sfery publiczności, które obecnie posługują się mydłem, używanym w gospodarstwie domowym.

Wielki proces o nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Naturalnie znów żydzi...

Grodno. Onegdaj w sądzie okręgowym w Grodnie rozpoczął się wielki proces o nadużycia na szkodę skarbu państwa — a na ławie oskarżonych zasiadli były nacelnik Urzędu skarbowego, Leon Łuba, dalej jego zastępca, Eljasz Kroczycki, buchalter Władysław Molendo oraz kupcy Mojżesz Chałef, Izaak, Hirs, Geszel, Joel oraz Chaim Kamiński. **Nadużycia popełniane były w okresie urzędowania Łuby w latach 1923 do 1928 r. Według aktu oskarżenia nadużycia sięgają setek tysięcy złotych.** Nadużycia te polegały głównie na zwalnianiu wymiaru podatkowego. Z manipulacji tych oskarżony Łuba wraz ze swoimi współnikami ciągnął duże zyski. **Rozprawa potrwa przypuszczalnie 4 tygodnie.** Powództwo cywilne z ramienia Prokuratorji Generalnej w kwocie 1.300.000 zł zgłosił p. Rutski. Przewodniczący kompletowi sędziowskiemu wice-prezes Sądu Okr., p. Hryniewicz. Oskarżenie popierają wice-prokuratorzy Sykita i Wyszkowski.

jej zahaczyła o kratę, a kiedy usiłowała ją wyswobodzić, zdaleka doleciał ją ostry świst lokomotywy. Wyrwawszy pośpiesznie fałdy sukni, rzuciła się do odwrotu, przeskoczyła mur i zaczęła biec, co siłą, w stronę stacji w śmiertelnym strachu, aby się nie spóźnić na pociąg. Domy mknęły przed jej oczami, latarnie migotały na rogach, a droga zdawała się wydłużać do nieskończoności: a kiedy nareszcie zdyszana i bez tchu dopadła do stacji, nie było widać żadnego pociągu.

Kilka wagonów odczepionych stało na bocznych relsach, naładowanych węglem. Posługacz zapalał lampę przed reflektorem; drugi gwizdał sobie swobodnie z rękami w kieszeni, a w drzwiach kasy urzędnik od sprzedawania biletów palił papierosa, wachlując się kapeluszem.

— Która godzina? — zawołała Irena.

— Trzy kwadrans na ósmą.

— Och! — czyżbym spóźniła na pociąg?! — zawołała z rozpaczą.

— Rozumie się. Pociąg odszedł przed 20-minutami. Czyby pani zmyliła drogę, szukając Elm Bluff i dlatego straciła na czasie?

— Nie; nie miałam żadnej trudności w odnalezieniu drogi, tylko, nie mając zegarka, nie mogłam się zorientować z czasem. Mój Boże! tylko

Baczność wyborcy!

Należy bezzwłocznie przeglądać spisy wyborcze.

Od 12 do 19 listopada, a więc tylko do przyszłej niedzieli, wyłożone są w naszych Magistratach spisy wyborców do rad miejskich. **Każdy wyborca ma obowiązek iść i przekonać się, czy sam lub jego krewni czy znajomi znajdują się w spisie wyborców i czy są tam poprawnie zapisani.** W przeciwnym razie należy bezzwłocznie wnieść reklamację za siebie samego lub kogokolwiek innego. **Można też wnieść sprzeciw, jeżeli ktoś bezprawnie znajduje się w spisie wyborców.**

Poniżej podajemy wzór takiej reklamacji w razie pominięcia w spisie wyborców:

Wzór reklamacji w razie pominięcia w spisie wyborców.

..... dnia /XI. 1933 r.

Do
Okręgowej Komisji Wyborczej Okręgu Nr.
dla wyborów do Rady Miejskiej

Stwierdziłem, że w wyłożonym spisie wyborców w okręgu wyborczym Nr. w obwodzie głosowania Nr. pominięto Pana (ią) zamieszkałego (ej) przy ulicy Nr.

Jak z załączonego dowodu wynika, zamieszkuje wyżej wymieniony (a) w mieście przed dniem 17 (27) października 1932 r., jak też ukonczył (a) 24 rok życia przed dniem 17 (27) października 1933 r., wobec czego przysługuje mu (jej) prawo wybierania do Rady Miejskiej, gdyż odpowiada on (ona) warunkom art. 3 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. Rz. P. Nr. 35, poz. 294).

Na podstawie postanowienia par. 13, ustęp 2 regulaminu wyborczego z dnia 9 października 1933 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 80, poz. 578) wnoszę niniejszym z tego powodu reklamację i proszę o wpisanie do spisu wyborców Okręgu Wyborczego Nr. w obwodzie głosowania Nr. Pana (ią) zamieszkałego (ej) przy ul. Nr.

Pułk. Miedziński z klubu BB. chełpi się rewolucją.

W czasie bardzo krótkiej dyskusji generalnej w Sejmie nad zgłoszonym budżetem bardzo ciekawym było przemówienie pułk. z klubu BBWR. Miedzińskiego. **Piętnował on niedośćwo opozycję, która nie umie się zdobyć na przeprowadzenie rewolucji, natomiast mówił z dumą pod adresem opozycji:**

„Wy jesteście niezmiernie spokojnymi ludźmi. To my jesteśmy rewolucjonistami, — to my zrobiliśmy rewolucję w r. 1926 i potrafimy utrzymać to, cośmy w drodze rewolucyjnej zdobyli. Od maja 1926 r. już nas trochę chęćka bierze”.

Jest to naturalnie publiczna pochwała drogi gwałtu, jaką stanowi każda rewolucja.

Mową jego przeto zajmuje się prawie cała prasa. — **Warszawskie pismo „ABC” pisze:**

Tak, to jest prawda. Można nad temi rzeczami ubolewać albo szczyścić się nimi, ale prawdą pozostanie zarówno to, że **opozycja w metodach swoich jest spokojna i ciężka.**

Cóż jednak z tego wynika? Po pierwsze należałoby zapytać, jaki element jest **bardziej ukwalifikowany do rządzenia państwem, „spokojny” czy „rewolucyjny”?**

P. Miedziński chlubi się tem, że sanacja dała Polsce rzecz wielką t. zw. poczucie stabilizacji. Jakiej stabilizacji? **Jeśliby wczorajszy mówca chciał być zupełnie szczerzy, musiałby przyznać, że jest to stabilizacja czysto zewnętrzna, oparta tylko na sile mechanicznej.**

Tragiczne wypadki w podziemiach kopalni. Dwaj górnicy zasypani zwałami węgla.

Sosnowiec. Na terenie szybiku w Wojkowicach Komornych zawałiła się ściana, przysypując górnika Jana Hutnowskiego, który zginął na miejscu.

Królewska Huta. W podziemiach kopalni „Lizandra” oberwały się masy węgla, przysypując jednego z górników, który wskutek odniesionych ran zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Za duszę śp. Waclawskiego.

Warszawa. W kościele akademickim św. Anny odbyło się przy udziale około 4 tys. akademików nabożeństwo żałobne za duszę śp. Waclawskiego.

20 minut!...

— I widziała się pani ze starym lwem?

A nie otrzymując odpowiedzi, objaśnił:

— Tak nazywają tutaj powszechnie jenerała Darringtona.

— Kiedyż odchodzi następny pociąg? — odrzekła wymijająco.

— Dopiero o 3-iej minut 5 po północy.

Irena usiadła na pace i jęła rozmyślać, co począć. Wiedziała, że matka w gorączkowym swoim wyczekiwaniu obliczyła co do godziny według tabeli kolejowej jej powrót; niepokój zaś mógł szkodliwie oddziaływać na jej zdrowie.

Choć więc przychodziło jej to z wielką trudnością, postanowiła uspokoić ją despesz. Poprosiwszy więc o blankiet telegraficzny, napisała:

„Zupełne powodzenie sprawy wywołało opóźnienie. Wszystko dobrze. Wrócę w sobotę”. I. B.

Zapłaciwszy za despesz, obliczyła, że prócz otrzymanych stu dolarów, których za nic w świecie nie byłaby tknęła, zostało jej w woreczku za ledwie 38 centymów. Co więc miała począć z sobą przez pozostające do pociągu siedm godzin czasu? Urzędnik, widząc jej zakłopotanie, rzekł:

— Jest tu obok hotel, gdzie mogłaby pani spocząć. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI

Nowe miasto, dnia 15 listopada, 1933 r.
Kalendarzyk, 15 listopada, Środa, Leopolda w., Gertrudy p.
16 listopada, Czwartek, Edmunda b. w.
Wschód słońca g. 6 — 56 m. Zachód słońca g. 15 — 45 m.
Wschód księżycy g. 5 — 49 m. Zachód księżycy g. 14 — 51 m.

Komunikat.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Toruniu przypomina zainteresowanym przedsiębiorstwom i zakładom pracy, że w razie zwolnienia z pracy robotników, podlegających ubezpieczeniu w Funduszu Bezrobocia, zakład pracy obowiązany jest, na żądanie robotnika, wydać w ciągu 24 godzin zaświadczenie zwolnienia z pracy na formularzu według ustalonego wzoru.

Opis wydanego zaświadczenia, względnie wykaz wydanych zaświadczeń, winien być nadesłany do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Toruniu najpóźniej w ciągu dni 7-miu od dnia rozwiązania stosunku najmu.

Niestosowanie się do powyższych przepisów karalne jest w drodze administracyjnej grzywną w wysokości od 50 do 1000 złotych.

Opłaty szkolne.

Władze państwowe szkół średnich przypomniały młodzieży, że 20 listopada przypada prekulizyjny termin uiszczenia taksy półrocznej.

Opłata wynosi 110 zł.

miasta i powiatu.

Komunikat Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w Nowemmieście.

Nowemiasto. Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo zawiadamia członkinie, że w dniach od 21—23 listopada br. odbędą się rekolekcje w tutejszym szpitalu powiatowym dla członkiń Stow. Legitymacje, upoważniające do brania udziału w rekolekcjach, można odebrać za opłatą 1 zł. u pp. Kyclerowej, Jentkiewiczowej, Urbanowskiej. Fundusz z zebranych opłat za legitymacje obróci się na pokrycie kosztów, powstających w związku z urządzeniem rekolekcji. Porządek nabożeństw w czasie rekolekcji poda się w dniach następujących.

Srebrne gody.

Nowemiasto. W sobotę, 11 bm. pp. Antoni i Bronisława z Pańskich Smiechowice obchodzili swe srebrne gody. Na ich intencję uroczona została uroczysta Msza św. Czełogodnym Jubilatam zasyłamy serdeczne życzenia doczekania złotych godów.

Pierwszy śnieg.

Nowemiasto. Wczoraj przez cały dzień padał pierwszy śnieg, który wskutek roztopienia się utworzył kałuże błota.

Z targu.

Nowemiasto. Wtorkowy targ był słaby, ruch mały. Zwóz produktów — średni. Za pół kg masła płacono 1.20 zł, mdł. jaj 1.55 zł, pół kg. jabłek i gruszek po 30 i 35 gr, kury do 2.50 zł, kaczki 2—3 zł, gotębie 70 gr za parę. Równocześnie na targowisku płacono za: bekony 37 — zł, świnie tuste 42—45 zł, prosięta 22—25 zł za parę, cielęta 25—30 zł. Ruch średni.

Robotnicy z pod sztandaru NPR. idą z własną listą do wyborów.

Lubawa. Wśród robotników oddawna już panuje rozbieżność, gdyż „wódz” ich na tut. terenie, p. Zapolski, zaniedbał nie tylko ich organizację, ale ponadto sędził sanacji na ręce. A i p. Łukasik nie spał przecież. Dotąd jeszcze p. Zapolski — jak się zdawało — był niezdeterminowany, lecz obecnie przy nadchodzących wyborach do R. M. dzieją się dziwne rzeczy. Już w ub. niedzielę uchwalono na zebraniu swem wystawić przy wyborach własną listę. Później odbyło się jeszcze jedno zebranie w tej sprawie. Ale już 10 bm. p. Zapolski zgodził się na postawienie swej kandydatury na liście sanacyjnej. Twierdzi on, że sanacja poprosi go do tego zmusiła, gdyż jest urzędnikiem Kasy Chorych. W takim razie zwołał robotników? Sanacja jednak się omyliła, sądząc, że przez wstawienie Zapolskiego na swą listę pozyska głosy robotników, bo w ub. poniedziałek robotnicy zwołali trzecie zebranie, na które przybyły władze związkowe. **Postanowiono iść do wyborów z własną listą bez Zapolskiego.**

Walne zebranie Czeladzi Rzemieśln.

Lubawa. Dnia 9 bm. odbyło się w lokalu p. Piotrowicza walne zebranie Tow. Czeladzi Rzem. Zebranie zgaił i przywitał kilku gości i mistrzów rzem. prezes K. Thimm. Sekr. odczytał protokoły z zebrania waln. i ostat. zwyż. Z kolei prezes Akcji Kat., p. dyr. Kijora, wygłosił dłuższe przemówienie, dając wyraz swej radości, że Tow. zdecydowało się przyjąć nowy statut i przystąpić do Kat. Stow. Czel. Rzem. i wejść tensesamem w skład Akcji Kat. W końcu zacytował Prelegent zaznaczył, że miasto nasze może być dumne, że ma czeladź, zjednoczoną w kat. organizacji, bo gdy rzemiosło oprze się o katolicyzm, można być spokojnym o przyszłość rozwoju polskiego rzemiosła.

Prezes odczytał niektóre ustępy z nowego statutu, już przyjętego. Odtąd nazwa będzie brzmiała: **Kat. Tow. Czeladzi Rzem.** Po sprawozdaniu działalności całorocznej przez zarząd i udzieleniu absolutorium wybrano przewodn. waln. zebrania p. dyr. Kijora, który zaapelował do zebranych, by dokonali rozumnego wyboru zarządu. Skład ten jest nast.: K. Thimm prezes, L. Renkiel zast., K. Graszek sekr., K. Mówka zast., B. Raduszewski skarb., kom. rew.: Br. Thimm, J. Zebrowski i Jaworowski, biblj. Antkiewicz, gosp. K. Czajkowski i Sadowski, Dembicki H., Hempel, Zuralski St. i Fiszeder jako ławnicy. **W wolnych głosach podał prezes dla formalności, że rzemiosło tut. postanowiło przy wyborach iść z listą: „Niezależna lista Narodowa m. Lubawy”.** Ks. Degner zapewniał w imieniu duchowieństwa, że zawsze będzie Tow. udzielał poparcia i służył radami i wskazówkami. P. dyr. Kijora rzucił myśl zakupienia sztandaru. Po wyczerpaniu porządku obrad prezes podziękował gościom za przybycie i zamknął zebranie hasłem „Szczęść Boże Rzemiosłu”.

Tut. Czeladź Rzem. po przystąpieniu do Kat. Stow. Czel. Rzem. wstąpiła w nowy okres pracy na niwie Akcji Kat. **Przy Tow. utworzono Patronat,** składający się z kilku mistrzów i duchowieństwa.

Przedstawienie amatorskie.

Lubawa. Kat. Tow. Polek urządziło w ub. niedzielę przedstawienie amatorskie p. t. „Wesele Basi”. Zespół amatorski oddał tę sztukę ludową b. udatnie, przyczem kilka osób wyróżniło się mistrzowskim wywiązaniem się ze swych ról. Piękna i gustowna dekoracja poszczególnych scen, oryginalne narodowe stroje i wesołe krakowiaki dopełniały całości. W przerwach przygrywała doskonała orkiestra. Publiczność dopisała, gdyż wszystkie miejsca były zajęte. Impreza ta wykazała jeszcze raz, że Kat. Tow. Polek potrafi pokazać na scenie coś wartościowego i artystycznego.

Zebranie Przedwyborcze

w Lubawie i w Nowemmieście w niedzielę, dnia 19 bm.

Lubawa. Komitet Wyborczy Niezależnej Listy Narodowej Miasta Lubawy zwołuje Zebranie Przedwyborcze w niedzielę, dnia 19 listopada rb. o godz. 12.30 na sali p. Kowalskiego. Przemawiać będą p.p. poseł Dr. Tadeusz Bielecki z Warszawy, poseł Mazur z Grudziądza.

Wstęp za zaproszeniami imiennymi, które odebrać można codziennie w sekretariacie wyborczym Rynek 3 (p. Szulę).

Zaproszenia wydawać się będzie tylko osobom, które ukończyły lat 24 (mającą prawo wybierania).

Takie same zebranie w Nowemmieście odbędzie się w tę samą niedzielę o godz. 4 po poł. w Hotelu Centralnym w Nowemmieście. Wstęp tak samo tylko za zaproszeniami imiennymi, które odebrać można w sekretariacie wyborczym, Rynek 4 — „Drwęca” I piętro w prawo.

Rocznica Niepodległości.

Lubawa. Obchód 15-lecia odzyskania Niepodległości tego roku wypadł bardzo słabo u nas. Zwykle takimi obchodami zajmuje się sanacja, lecz tego roku niewiadomo, z jakich przyczyn zwołano dopiero na 4 dni przed uroczystością zebranie celem ustalenia programu. W piątek wiecz. odbył się capstrzyk z udziałem samych szkół. W sobotę na dziedzińcu Sem. Nauucz. nastąpiła zbiórka, skąd udano się do kościoła na nabożeństwo. W pochodzie kroczyły szkoły, „Strzelec” z 2 placówek (Lubawa i Tuszewo) w sile 16 chłopca, 5 Podof. Rez. Trochę liczniejsze było przysp. kol. i poczt. Nieco splendoru pochodowi dodawała Straż Gran., a cały pochód zamykało kilka czł. Straży Pożarnej. Miejsce organizacje nie brały tak w pochodzie jak i w nabożeństwie udziału. Widocznie ich nie zaproszono. Po nabożeństwie wygłosił na rynku rzeczowe przemówienie Kier. szkoły powsz., które nie zawierało zwykłych zwrotów, nam aż do przesytu znanych.

Wieczorem miała się odbyć akademja w sali p. Kowalskiego, lecz znów zapomniano w terminie zamówić salkę, więc akademja odbyła się w skromnych rozmiarach tylko w auli gimn.

Kradzieże.

Lubawa. W ub. piątek pewien gospodarz z Omula, chcąc posłać swemu synowi paczkę do wojska, poszedł po przekaz, zostawiając paczkę na wozie. Gdy wrócił, paczki już nie znalazł...

U jednego z tut. rzeźników pewna pani zakupiła wędliny, każąc je odnieść na umówione miejsce. Rzeźnik nie mając kogo posłać, poprosił o tę przysługę przechod. robotn. D. Po niejakiem czasie owa pani zgłosiła się po paczkę. Okazało się, że D. przywłaszczył ją sobie.

Sanacyjne organizacje nie chciały razem z innymi obchodzić 15-lecie niepodległości Polski.

Jamielnik. Dnia 7 bm. zwołał kierownik tut. szkoły w Jamielniku wszystkie zarządy towarzystw celem omówienia programu na dzień 11 listopada. Stawili się Kolejarze K. P. W., Strzelec, Tow. Powst. i Wojaków i S. M. P. męskie. Program został uchwalony następujący: O godz. 7-mej rano wspólny wymarsz do kościoła. Wieczorem o godz. 5-tej wspólny obchód, następnie odczyt na sali p. Chojnackiego. Wobec tego, że w sobotę 11 bm. nie mogli brać wszyscy udziału, więc został program obchodu tego ustalony na niedzielę, ku wielkiemu zdziwieniu atoli miejscowego społeczeństwa ujrzano w sobotę rano maszerujących kolejarzy i strzelców do kościoła. Zmieniwszy w ten sposób samowolnie datę obchodu, nie uważano zgoła za potrzebne powiadomić o tem towarzystw niesanacyjnych. Widocznie mogli im tylko chodzić o to, by razem z Wojakami i S. M. P. nie obchodzić dnia Niepodległości Polski.

Kradzież kur.

Samplawa. Do kurnika osadnika Sadowskiego zakradli się około wczoraj 9 bm. złodzieje i zabrali 23 kur. Wywabiony z domu ujadaniem psa S. zobaczył otwarty kurnik i resztę kur spacerujących na podwórzu. Po złodziejach nie było śladu. Policja z Rodzonego prowadzi dochodzenia.

Z Pomorza

Z obchodu rocznicy niepodległości Polski.

Działdowo. Obchód 15-lecia niepodległości odbył się jak w r. ub. Wypadła defilada na rynku — tymczasem odbyła się na ul. Dworcowej, po powrocie z Dworca, gdzie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej p. Marszałka. Na uroczystości tę przybył przedstawiciel Dyr. kol., kontr. Walczewski z Torunia, na przybycie którego zebrane na dworcu tow. musiały czekać godzinę, co wywołało szemranie pod adresem organizatorów obchodu. Okolicznościowe przemówienie podczas odsłonięcia tablicy wygłosił lekarz kol., p. dr. Eysenmont. Przedst. kol. p. W. po krótkim przemówieniu wręczył p. Burmistrzowi srebrny puhar dla kol. P. W., poczem p. Burmistrz wygłosił do kolejarzy przemówienie o znaczeniu tej organizacji dla kraju, przyczem specjalnie wyróżnił drużynę lidzbarską i puhar ten wręczył p. Łosińskiemu, nacz. stacji. Podczas odsłonięcia tablicy odbyła się w szkole akademja dla dzieci, na którą składali się śpiewy i 2 jednoaktowe przedstawienia pod tyt. „Jascho” i „Przygoda z bolszewikami”. Na zakończenie odpiewano hymn narodowy. Wieczorem odbyła się akademja w Hotelu Polskim, na której okolicznościowy referat wygłosił p. Burmistrz.

Ujęcie amatora kaczek.

Działdowo. Policja aresztowała włóczęgę, podającego się za Moszczyńskiego, który ukradł robotnicy Grzędzińskiej w Burszu kaczki. M. oświadczył, że przybył z Rumiana i jest bezrobotnym. Kaczki zamierzał sprzedać w celu zdobycia pieniędzy na zakup żywności.

Z ostatniego posiedzenia Sejmiku Powiat.

Działdowo. Dn. 10 bm. odbyło się posiedzenie Sejmiku Pow., które w obecności 16 czł. zgaił p. Starosta. Prawie wszyscy czł. z Lidzbarka na posiedzeniu tem byli nieobecni. Po zagajeniu p. Starosta odczytał pismo p. Makoły z 31. X. rb., w którym tenże doniósł, że rezygnuje z czł. Rady Pow. Odczytanie protokołu z posiedzenia budżetowego trwało prawie pół godz. W poprzednio uchwalonym budżecie p. Wojewoda poczynił pewne poprawki, zalecając m. in. obniżenie podatku dochodowy, gruntowy, a podwyższyć podatek od psów i wydatki na utrzymanie samochodu służbowego p. Starosty. Podatek od psów podwyższono z 1000 zł na 4000 zł. Budżet zwyczajny zamyka się w sumie 280.289 zł, nadwyżczajny 13.600 zł, razem 293.880 zł. W związku z podwyższeniem podatku od psów uchwalono pobierać nast.

stawki podatkowe: I. pies 1 zł, II. wolny, III. 5 zł, IV. 10 zł, dalsze 15 zł. Następnie Sejmik zatwierdził uchwały Wydz. Pow. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w Polskim Banku Kom. w Warszawie na spłatę zadłużenia Wydz. Pow. z tytułu kupna domów, krótkoterminowej w Pom. Woj. Kom. Kasie Oszczędn. 33.000 zł, na zakup kamieni oraz 35.000 zł dotacji z Fund. Pracy na rok 34/5 na budowę dróg Gralewo, Rybno, Górzno, Ciborz i Lidzbark. Sejmik przyjął do wiad. sprawozdanie K. K. O. pow. działdowskiego za rok 32, które złożył dyr. Piskorski. Następnie uchwalono nową taryfę opłat za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa wraz z badaniem włośni. Według tej taryfy będzie się pobierać nast. opłaty: za szt. bydła rogatego za wyjątkiem cieląt do 3 mies. 3 zł, za cielęta do 3 mies., owce lub kozy 1 zł, za świnie — badanie żywej sztuki wraz z badaniem mięsa co do włośni 2,50 zł, a za każdą następną sztukę u tego samego posiadacza równocześnie 1,50 zł; za konia, osła, muła, ostromuła za każdą szt. 7 zł. Opłaty za bydło i świnie mogą być pobierane w podwójnej wysokości, jeżeli posiadacz zwierząt rzeźnych zażąda zbadania w godzinach nocnych od 8 wiecz. do 7 rano w porze letniej i od 6 wiecz. do 8 rana w porze zimowej, dalej, jeżeli badanie wykonuje się w niedzielę lub święto.

Sejmik zaproponował 3 kandydatów na wójta na obwód Tuczki w osobach pp. Krezymona, Kapsę i Marcinkowskiego, wszystkich z Tuczki oraz zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej w Działdowie o zmianie rozszerzenia granic gm. miejskiej Działdowo przez przyłączenie parcel Księżydworskich, zabudowania p. Barana i nieruchomości Wojciechowskiego i Negi. K. K. O. upoważniono do zaciągnięcia pożyczki w r. 33 do maksymalnej wysokości 7000 zł.

Kradzież z włamaniem.

Działdowo. W nocy z 12 na 13 bm. nieznany sprawca wszedł do mieszkania p. Adamskiego, na parcelach urzęd. pod Księżymdworem i skradł z sypialni zegarek damski i 30 zł gotówki.

Capstrzyki na rzecz propagandy oszczędnościowej w Działdowie, Lidzbarku i Howie.

Wierne prawu harcerskiemu: „Harcerz jest oszczędny i ofiarny”, drużyny harcerskie w Działdowie, Lidzbarku i Howie zorganizowały 31 października rb. oszczędnościowe capstrzyki propagandowe. Szczególnie efektywnym był capstrzyk w Działdowie, gdzie liczna rzesza harcererek i harcerzy niosta w karnych szeregach różne transparenty, tablice, lampjony, puszkę, „grosze” itp. Pochód przeszedł przez główne ulice miasta na czele z orkiestrą PSN. Następnie na rynku przy rozbitym namiocie jako symbolu życia obywatelskiego rozpalono ognisko, przy którym odbyła się gawęda o oszczędności oraz zostały wykonane liczne pieśni. Należy podkreślić, że tego rodzaju akcja ma wielkie znaczenie propagandowe nie tylko dla instytucji oszczędnościowych, ale i samego harcerstwa, gdyż daje młodzieży możność wykazania swej sprawności oraz uczy spełniania dobrych uczynków dla społeczeństwa i Państwa. Z uznaniem należy podkreślić niezmiernie życzliwy stosunek instytucji finansowych K. K. O. powiatu, miasta i Banku Ludowego, które przyczyniły się materialnie do zrealizowania tej szlachetnej imprezy.

Rozpruł bratu sztyłem brzuch.

Swiecie. W rodzinie Kamińskich doszło do sprzeczki między matką i jednym synem z jednej strony, a drugim synem z drugiej strony. Sprzeczka zamieniła się w bójkę między braćmi, w czasie której jeden z nich rozpruł sztyłem bratu brzuch. Wnętrznosci wypłynęły ranemu na wierzch. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, bratobójcę aresztowano.

Nagła śmierć.

Tuchola. Mieszkaniec wioski Łosiny Szynewski wybrał się onegdaj rano do Tucholi na targ z drzewem. Mając już drzewo na wozie, wszedł jeszcze raz do mieszkania, a siadłszy na krześle, nagle zmarł.

Tragedja zrujnowanego doszczętnie rolnika.

Sikorz. pow. sepoleński. W lesie tut. majątności powiesił się 65-letni Herman Bethke. Do niedawna był on właścicielem 25-mrg. gospodarstwa w Wiśniewku. Znajdował się w wyjątkowo trudnych warunkach materialnych, na złażenie których zmuszony był sprzedać zabudowania gospodarstwa i 15 morgów ziemi, tak, że pozostało mu jeszcze 10 morgów bez zabudowań. Ponieważ miał w najbliższych dniach opuścić sprzedaną własność — nie mając dachu nad głową — odebrał sobie przez powieszenie życie.

Z dalszych stron Polski.

Śmierć chłopca od prądu.

Bydgoszcz. W Liszkowie 6-letni Władysław Wojciechowski, syn gospodarza, widząc ptasie gniazdo na przydrożnym słupie z przewodami elektrycznymi o wysokim napięciu zaczął się wdrapywać w górę. W pewnej chwili chłopiec dotknął się przewodów i nie mógł już oderwać ręki od nich. Rozpaczyliwie krzyki chłopca zwałyby niemal całą wieś, lecz nikt nie kwapił się z pomocą. Ciało chłopca zmartwiało wkrótce w strasznych konwulsjach.

Złodziej w roli klienta.

Warszawa. Do kancelarii adwokata Rosenstadta w Warszawie przyszedł jakiś interesant po poradę prawną. W chwili, gdy adwokat przeglądał kodeks, „klient” wyciągnął z szuflady 14.000 zł, zawinięte w papier i uszedł niespostrzeżenie.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dnia 16. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty gr. 12.35 V-ty koncert szkolny z Filharm. Warsz. 15.40 Muzyka lekka. 16.40 „Należyte wyzyskanie opatu węglowego”. 16.55 Koncert solistów. 17.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej”. 18.00 Odczyt. 18.20 Stuchowisko pt. „Pigmaldon” p-g Shaw’a. 19.25 Odczyt aktualny. 20.00 „Witiorauda” — sceny liryczne do słów J. Kraszewskiego z muzyką Stanisława Moniuszki. 21.00 „Skrzynka poczt. techn.”. 21.15 Muzyka lekka ork. P. R. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Muzyka taneczna.

Piątek, 17. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka salonowa. (Tr. ze Lwowa). 15.55 Płyty gr. 16.40 „Przegląd wydawnictw”. 16.55 Koncert, poświęcony muzyce bułgarskiej. 17.50 „Rezultaty działalności urzędów rozjemczych”. 18.00 Odczyt. 18.20 Tr. z kab. „Femina”. 19.25 Felj. aktualny. 19.45 Dz. wieczorny. 20.00 Pogadanka muzyczna. 21.15 Koncert symf. z Filharm. Warsz. W przerwie około 21.00—21.15 „Sprawa piszących kobiet” — (felj. lit.). 22.40 Wiad. sport. 22.50 Zapomniane przeboje z płyt.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Zebranie Związku Młodych Narodowców odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. wiecz. o godz. 8-mej w malej salce Hotelu Centralnego. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

Zaostrzenie znaczne stosunków japońsko-sowieckich?

Niezwykle agresywny manifest partji komunistycznej Dalekiego Wschodu, grożący wystąpieniem sowieckiej floty napowietrznej. — Możliwość poważnych komplikacji.

Londyn. Donoszą z nad granicy chińsko-rosyjskiej, że we Władywostoku ogłoszony został przez kierownictwo komunistycznej partji Dalekiego Wschodu manifest, zwracający się w bardzo ostrych słowach przeciwko akcji japońskiej na granicy sowieckiej.

Manifest ów pozatem nawołuje komunistów do czujności, podkreślając, że sytuacja wewnętrzna i zamieszki w kraju opanowywane są gwałtem przez rządy japońskie. Gdy zajdzie potrzeba, flota sowiecka będzie musiała być na miejscu, aby zadać przeciwnikowi decydujący cios.

W tutejszych kołach politycznych manifest wywołał ogromne wrażenie. Przypuszcza się, że nie pozostanie on bez wpływu na dalsze ukształtowanie się i tak już napiętych stosunków pomiędzy Sowiecami a Japonją. Ta ostatnia niewątpliwie zażąda wyjaśnień. Należy zatem oczekiwać w związku z tem bardzo poważnych komplikacji na Dalekim Wschodzie.

Powrót lotników polskich z Moskwy.

Pożegnanie było bardzo uroczyste i serdeczne.

Woskwa Onegdaj wieczorem lotnicy polscy odjechali do Mińska, stąd samolotami wyruszą do Warszawy. Pożegnanie lotników było bardzo uroczyste i serdeczne. Na dworcu, udekorowanym chorągiewkami o polskich barwach narodowych, wystawiono batalion honorowy z orkiestrą, która w chwili odjazdu pociągu odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”. Gości polskich odprowadzili dowódca awiacji wojskowej Ałksnis, prezes „Ossoawiochim” Eideman, przedstawiciele wydziału zagr. Rady rewolucyjno-wojskowej oraz liczne grono wyższych wojskowych i przedstawicieli prasy.

Z ramienia sowieckich władz wojskowych lotnikom polskim towarzyszy do Mińska dowódca awiacji białoruskiego okr. wojskowego, Karol.

Warszawa. Płk. Rayski powróci do Warszawy 15 bm. kolejną.

Termin przyjazdu szefa lotnictwa czechosłowackiego gen. Pfeiffera nie jest jeszcze zdecydowany.

Tajemnicze zamordowanie policjanta w Borystawiu.

Czy znowu zbrodnia O. U. N.?

Lwów. W nocy z poniedziałku na wtorek popełniono w Borystawiu zagadkowy mord, będący wedle powszechnej opinii dziełem bojowców O. U. N. O godz. 2.40 nieopodal dworca kolejowego zauważyl pełniący służbę posterunkowy Julian Krzyszowski dwóch osobników, podejrzanie zachowujących się. Krzyszowski zbliżył się do nich i zażądał wylegitymowania się.

Jeden z nieznanomych w odpowiedzi na to wystrzelił dwukrotnie z rewolweru do Krzyszowskiego, zabijając go na miejscu. Po dokonaniu zbrodni bandyci zbiegli, korzystając z panujących ciemności nocy i pustkowi. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

Kryzys nie omija nikogo

Zatem oszczędzaj!



15-lecie Niepodległości w Warszawie.

Warszawa, 13. 11. Uroczystości 15-lecia Niepodległości w stolicy miały przebieg bardzo podniosły. Na nabożeństwie pontyfikalnym w katedrze św. Jana obecny był także Prezydent Rzplitej. Korpus dyplomatyczny zjawił się niemal w komplecie.

Po nabożeństwie trybuny oraz miejsca stojące dla publiczności na polu mokotowskim wypełniły tysiączne rzesze obywateli stolicy. Przygotowania do rozpoczęcia rewji ukończone były przed godz. 11.

O godz. 11.35 wszystkie wejścia i wjazdy na pole mokotowskie zostały zamknięte. Wolny przejazd miały tylko samochody dygnitarzy. Marsz Piłsudski przyjechał punktualnie o godz. 12.

Rozpoczęła się wielka rewja wojskowa, która wypadła imponująco. Szczególny podziw wywołała liczna broń pancerna.

Po południu i w godzinach wieczornych odbyły się obchody, zorganizowane przez związki i zrzeszenia.

Dr. J. Balewski odsunięty

od praktyki lekarskiej w Kasie Chorych w Starogardzie! — Zasłużonemu lekarzowi i działaczowi pomorskiemu wyrządzono ciężką krzywdę.

Starogard. — Wielkie oburzenie w mieście i powiecie wywołała wiadomość o usunięciu z praktyki lekarza Kasy Chorych, powszechnie tu poważanego majora rez., p. dr. Balewskiego.

Postępowaniem tem dyrekcja Kasy Chorych wyrządziła p. dr. Balewskiemu nie tylko wielką krzywdę materialną, ale szczególnie krzywdę moralną.

Pan dr. B. bowiem jest najstarszym z tut. lekarzy, a obowiązki lekarza kasowego pełnił w Starogardzie z górą przez 15 lat. Obok obowiązków zawodowych p. dr. Balewski zawsze znajduje czas na pracę społeczną: przez kilka kadencji piastował zaszczytny urząd przewodniczącego rady miejskiej oraz spełnia szereg innych obowiązków społecznych. Znają go szerokie warstwy ludności z jego pracy w sejmiku powiatowym, gdzie troska jego o dobro publiczne uwidatnia się na każdym kroku.

P. Prezydent R. P. przemówi do radja w nocy z 17 na 18 bm.

Warszawa, 14. 11. Odłożona z powodu złych warunków atmosferycznych transmisja przemówienia p. Prezydenta R. P. do Polonji amerykańskiej, odbędzie się z 17 na 18 bm. od godz 24 do 0.15.

Na program audycji złoży się przemówienie p. Prezydenta R. P. i koncert Chopina w wykonaniu znakomitego artysty Turczyńskiego. Audycja transmitowana będzie przez 80 rozgłośnie amerykańskie.

Podziękowanie Hindenburga.

Berlin. Biuro Wolffa donosi, że prezydent Hindenburg przyjął wczoraj kanclerza Hitlera, z którym w związku z wynikiem wyborów niemieckich omawiał sprawy polityczne.

Prezydent Rzeszy wyraził przytem Hitlerowi podziękowanie za dokonanie dzieła zjednoczenia narodu niemieckiego.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 14. 11. 1933 r.

| | | |
|--|-------|--|
| Buhaje: | | |
| Wytuczony pełnomięsiste | 62—66 | |
| Tuczony mięsiste | 54—58 | |
| Nietuczony, dobrze odżyw. starsze | 46—50 | |
| Miernie odżywione | 40—44 | |
| Krowy: | | |
| Tuczony pełnomięsiste | 62—66 | |
| Wytuczony mięsiste | 52—58 | |
| Nietuczony, dobrze odżywione | 40—44 | |
| Miernie odżywione | 26—30 | |
| Jalowiec: | | |
| Wytuczony pełnomięsiste | 66—70 | |
| Tuczony mięsiste | 68—60 | |
| Nietuczony, dobrze odżywione | 48—52 | |
| Miernie odżywione | 40—46 | |
| Młodzież: | | |
| Dobrze odżywione | 40—46 | |
| Miernie odżywione | 38—40 | |
| Cielęta: | | |
| Najprzedniejsze cielęta wytuczony | 72—84 | |
| Tuczony cielęta | 66—70 | |
| Dobrze odżywione | 58—64 | |
| Miernie odżywione | 46—56 | |
| Owce: | | |
| Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 66—70 | |
| Tuczony starsze skopy i maciorci | 52—60 | |
| Dobrze odżywione | 00—00 | |
| Swinie (tuczniaki): | | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 92—96 | |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 84—90 | |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 80—82 | |
| Mięsiste ponad 80 kg. żywej wagi | 74—78 | |
| Maciory i późne kastraty | 78—90 | |

GIELDA WARSZAWSKA.

Dolar 5.56 (Bank Polski płaci); frank francuski 34.85; frank szwajcarski 172.50; funt szterling 28.55; marka niemiecka 211; szyling austriacki 100; korona czeska 25.20

GIELDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 14. 11.

Placono w złotych za 100 kg.

| | |
|-------------------------------|-------------|
| Zyto nowe zdatne do przemiału | 14.50—14.75 |
| Pszonica | 18.50—19.00 |
| Owies | 13.00—13.25 |
| Jęczmień browarowy | 15.00—15.75 |
| Mąka żytnia | 20.75—21.00 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 30.00—32.00 |
| Otręby żytnie | 9.75—10.25 |
| Otręby pszenne | 9.25—9.75 |
| Rzepak | 39.00—40.00 |
| Gorzycza | 37.00—39.00 |
| Groch Victoria | 21.00—24.00 |
| Groch Folgera | 21.00—23.00 |

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Lupicki w Nowemnieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Kartony

w różnych wielkościach znow na składzie

„DRWECA” Druk. i Księgarnia NOWEMIASTO.

NA ROK
1934

już posiadamy na składzie

AGENDY

dla handlu i przemysłu.

Kalendarze terminowe

Kalendarze terminowo-biurowe

„DRWECA” Druk. i Księgarnia Nowemiasto.

Torf i parnik

od 3 centaarów, używany na sprzedaż

Doga

rocznego bardzo dużego i czynnego sprzeda

Sendobry, Zajązkowo.

Majątek Kurzetnik.

Co dzień

najświeższe dzienniki i czasopisma na składzie

jak:

- „Słowo Pomorskie”
- „Gazeta Warszawska”
- „Dzień dobry”
- „Gazeta Polska”
- „Robotnik” (warszawski)
- „Kino”
- „Mucha”
- „Złota Mucha”
- „Pion” (tyg. literacko-społecz.)
- „Przegląd sportowy”
- „To, co najmłodniejsze”
- „Ja to zrobię”
- „Świat dziewcząt”
- „Małe RA” (Prog. polsk. Radja) i wiele innych

„DRWECA” Druk. i Księgarnia Nowemiasto.

Listy przewozowe

do przesyłek zwykłych i pospiesznych

stałe na składzie

„DRWECA” Druk. i Księgarnia [Nowemiasto.



wykonuje po cenach umiarkowanych

Drukarnia „Drwęca” w Nowemnieście.



w wielkim wyborze — poleca — Księgarnia „Drwęca”

50 zł nagrody wypłace temu, kto mi wskaże kłusownika, który na plebance w Boleszynie polował, abym go mógł do odpowiedzialności sądowej pociągnąć. Krajewski, dzierzawca.

Zginął

pies połowczyk szary, z buremi plamkami, oddać za wynagrodzeniem. Kanicz, leśniczy, Wiewsk.

Panienci,

które chcą się wyuczyć gotowania przyjmują

Gastronomja, Nowemiasto.

Uczeń

uczniwych rodziców może się zgłosić do mego składu kolonialnego. B. Chelkowski, Nowemiasto, Rynek 22.

Ladne

mieszkanie

3 pokoje z kuchnią i ogrodem do wynajęcia. Izbrandtowa, Dworzec Południowy Nowemiasto.

Dwa umebrowane pokoje

od zaraz do wynajęcia. Gdzie? wskaże „Drwęca” Nowemiasto.

FORMULARZE

poleca Drukarnia „Drwęca”.